

CHINY: POMYSŁ NA WŁASNY WAHADŁOWIEC I STARTY RAKIET Z MORZA

Chińska Republika Ludowa zapowiada ambitne plany w dziedzinie eksploracji kosmosu. Do końca dekady tamtejsi inżynierowie chcą wdrożyć kosmiczny samolot wielokrotnego użytku. Jeszcze wcześniej należy spodziewać się startu rakiety Długi Marsz z morskiej platformy.

Jak wieszczą reprezentanci China Aerospace Science and Technology Corporation (CASC), chiński prom kosmiczny może zaliczyć swój pionierski lot już w 2020 r. Będzie to pojazd wielokrotnego użytku, w założeniu projektowany pod kątem użycia go ponad 20 razy.

Wahadłowiec z Państwa Środka będzie mógł przewozić zarówno ładunki, jak i ludzi. Jego podstawowym zadaniem ma być odbywanie rejsów na niską orbitę okołoziemską (LEO) o wysokości od 300 do 500 km.

Cechą szczególną, która ma odróżniać ten pojazd od promów kosmicznych wykorzystywanych w przeszłości i obecnie w USA, jest zdolność chińskiego statku nie tylko do lądowania, ale i startowania w pozycji poziomej, na pasie startowym kosmodromu. O pracach nad maszyną mówił już w czerwcu bieżącego roku wysoko postawiony przedstawiciel China Aerospace Science & Industry Corporation (CASIC).

Obecnie Chiny opracowują własne kosmiczne pojazdy kosmiczne wielokrotnego użytku, które mogą startować i lądować poziomo. Przeprowadziliśmy już kilka kluczowych testów naziemnych silników i [innych ważnych komponentów], odnosząc dobre rezultaty.

Liu Shiquan, wicedyrektor CASIC

Tworzony przez Chińczyków samolot kosmiczny ma być łatwy i tani w utrzymaniu oraz dostosowany do możliwie częstego startowania w przestrzeń pozaziemską. Koncepcja jego wykorzystania zakłada też obniżenie kosztu wynoszenia ładunków w kosmos. Chen Hongbo, dyrektor centrum badawczo-rozwojowego we wchodzącym w skład CASC *China Academy of Launch Vehicle Technology* szacuje, że koszt ten może spaść początkowo do 1/5, a docelowo nawet do 1/10 dzisiejszej średniej ceny wyniesienia kilograma na orbitę.

Jednocześnie Chińczycy [nie ustają w wysiłkach na rzecz pozyskania własnego systemu wystrzeliwania](#)

[raket nośnych z platform morskich](#). Latem br. Tang Yagang, wicedyrektor działu lotniczego CASC, zapowiadał, że do budowy odpowiednich barek mogą zostać wykorzystane zmodyfikowane frachtowce o wyporności 10 tys. ton.

Usługa wynoszenia ładunków na orbitę po starcie z morza ma zostać uruchomiona już w 2018 r. Do jej realizacji nadają się rakiety Długi Marsz-6 i Długi Marsz-11. Oferta, kierowana przede wszystkim do sektora komercyjnego, ma szansę cieszyć się szczególnym zainteresowaniem podmiotów chcących umieszczać satelity na orbitach o niskiej inklinacji, bliskich płaszczyźnie ziemskiego równika.

Im bliżej równika wystrzelimy satelitę, tym (...) niższy będzie koszt.

Fu Zhiheng, zastępca dyrektora generalnego China Great Wall Industry Corporation

Ze względu na ruch rotacyjny Ziemi tereny planety w pobliżu równika mają nadaną największą prędkość liniową. Stąd wystanie na orbitę satelity z okolic równika wymaga mniej energii niż z obszarów dużych szerokości geograficznych i w konsekwencji jest tańsze.

Czytaj też: ["Chińczyki trzymają się mocno". Ambitna misja marsjańska Państwa Środka](#)